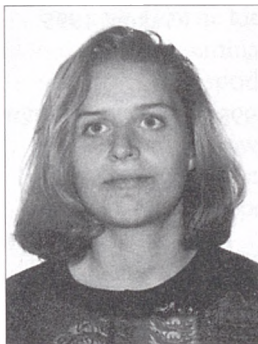


Kraków, 1994



Zofia Blicharska

Absolwentka z roku akademickiego 1993/1994

KOŁO DAŁO MI SZANSĘ POZNANIA WIELU LUDZI

Na początku mojego I roku studiów ówczesny prezes koła, Piotr Grzegorzczuk, zapraszał nowych studentów do włączenia się w pracę Naukowego Koła Chemików UJ. Ja jednak zapisałam się do NKCh UJ dopiero pod koniec II roku. W tym czasie zarząd i „trzon” stanowili głównie koledzy z mojego roku: Rafał Chyży, Grzesiek Mazur, Rafał Ziobro, Grzesiek Ankus i Artur Herman. Prezesem był Mariusz Michno. Nieliczne dziewczyny, które pamiętam, to Baśka Pietruszka i Ewa Kapturkiewicz.

W 1991 roku, w lipcu, koło zorganizowało obóz naukowy w Bieszczadach ze studentami z Holandii, miesiąc później kilka osób od nas razem z prodziekanem Markiem Frankowiczem i mgr Magdaleną Kurdziel odwiedziło Leningrad, na zaproszenie studentów z tamtejszego uniwersytetu. W czasie następnych trzech lat NKCh brało udział w wymianach grup studenckich z Ukrainą i Holandią. Co roku co najmniej jedna osoba z koła mogła wyjechać do Paryża na Forum Horizon Chimie i European Students Market.

Przez dwa lata byłam skarbnikiem koła, a przez ostatnie półtora roku prowadziłam także skromny sklepik z książkami ekologicznymi i chemicznymi w lokalu koła. Do stałych imprez organizowanych przez nas należały bale chemika, które niestety były niemalże jedynym źródłem pieniędzy dla NKCh, nie licząc niewielkich dotacji uniwersytetu, za pośrednictwem Rady Kół Naukowych UJ.

Co roku, w lutym lub w marcu, odbywało się zebranie wyborcze, na którym podsumowywano działalność koła i wybierano nowy zarząd. Zawsze pod koniec maja w kole z zapalem przygotowywano „petardy”, które z lepszym lub gorszym skutkiem miały uatrakcyjnić imprezy juwenaliowe na miasteczku studenckim.

Wydaje mi się, że miałam szczęście być w kole w czasie, kiedy zaczęło ono działać aktywniej niż we wcześniejszych kilku latach i stało się atrakcyjniejsze dla jego członków. Wiele zawdzięczaliśmy pani docent Elżbiecie Szczepaniec-Cięciak, która będąc wtedy opiekunem koła, mobilizowała nas do wielu przedsięwzięć i poddawała nowe pomysły.

Fakt, że należałam do koła, niewątpliwie pomógł mi w czasie studiów. Mogłam dzięki temu łatwiej znaleźć kogoś do pomocy w nauce, mogłam korzystać z komputera przy pisaniu sprawozdań z ćwiczeń itp. Najbardziej jednak cenię sobie to, że koło dało mi szansę poznania wielu ludzi, poszerzenia znajomości wśród studentów na młodszych i starszych latach chemii i zawarcia przyjaźni, które przetrwały dłużej niż czas mojej przynależności do NKCh UJ.

Zofia BLICHARSKA, mgr chemii, ur. 28 listopada 1970 r. w Krakowie; niezamężna. Absolwentka V LO w Krakowie (1989). Studiowała chemię na Wydziale Chemii UJ w latach 1989–1994. Doktorantka w Zakładzie Biochemii Fizycznej Instytutu Biologii Molekularnej UJ (od 1994). Członek Zarządu Naukowego Koła Chemików UJ w latach 1992–1994 (skarbnik).